Wprowadzenie: Świętość nie jest tylko dla nielicznych wybranych… jest dla ciebie

Mówienie o świętości w XXI wieku może wydawać się wielu osobom pojęciem dawnym, zarezerwowanym dla średniowiecznych mnichów, heroicznych męczenników albo niezwykłych dusz posiadających mistyczne doświadczenia niemożliwe do naśladowania. Wielu uważa, że święty to ktoś żyjący z dala od świata, ktoś, kto nigdy nie upada, kto niemal przestaje być człowiekiem.

Ale taka wizja jest głęboko niepełna.

Świętość nie jest wyłącznym powołaniem dla duchowej elity. Nie jest drugorzędną opcją w chrześcijaństwie. Nie jest „dodatkiem" dla szczególnie religijnych.

Świętość jest normalnym przeznaczeniem chrześcijanina.

Bóg nie stworzył cię jedynie po to, abyś „był dobrym człowiekiem", moralnie przetrwał lub unikał zła tak bardzo, jak to możliwe. Bóg stworzył cię po to, abyś uczestniczył w Jego własnym życiu.

> *„Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty" (1 P 1,16).*

To przykazanie nie jest poetycką sugestią: to Boże wezwanie.

Tragedią współczesnego człowieka nie jest jedynie grzech, lecz także to, że obniżył swój horyzont. Zamieniliśmy niebo na wygodę, wieczność na rozrywkę, cnotę na pozory, krzyż na natychmiastową przyjemność.

A jednak pośród całego tego hałasu Chrystus wciąż wypowiada te same słowa:

„Pójdź za Mną."

A pójście za Chrystusem do końca ma jedno imię: **świętość**.

I. Czym naprawdę jest świętość?

Zjednoczenie z Bogiem: pełnia człowieczeństwa

Świętość, w swojej najgłębszej istocie, nie polega po prostu na „czynieniu dobra”.

Świętość jest stopniową przemianą duszy przez łaskę Bożą, aż Chrystus zacznie w niej żyć.

Święty Paweł wyraził to z niezwykłą mocą:

> *„Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20).*

Być świętym oznacza pozwolić Bogu panować całkowicie w sercu, umyśle, decyzjach, relacjach, cierpieniu, pracy i nadziei.

Z perspektywy teologicznej:

Świętość rodzi się z trzech fundamentów:

1. **Łaska uświęcająca**

Otrzymana na Chrzcie, czyni nas dziećmi Bożymi.

2. **Ludzka współpraca**

Bóg daje łaskę, ale człowiek musi odpowiedzieć na nią wolną wolą.

3. **Życie cnotliwe**

Świętość rozwija się poprzez stałe praktykowanie cnót teologalnych (wiary, nadziei i miłości) oraz kardynalnych (roztropności, sprawiedliwości, męstwa i umiarkowania).

Dlatego świętość nie jest magią. Jest łaską + walką + miłością.

Święta Teresa z Ávili rozumiała to doskonale: świętość nie polega na wielkim myśleniu, lecz na wielkim kochaniu.

II. Zdrowa radość: pierwszy znak prawdziwej świętości

„Smutny święty to żaden święty”

To słynne zdanie przypisywane świętej Teresie streszcza istotną prawdę: autentyczna świętość nie rodzi goryczy, lecz głęboką radość.

Nie chodzi tu o powierzchowność ani pusty optymizm. Chrześcijańska radość nie zależy od tego, czy wszystko układa się dobrze, ale od świadomości, że Bóg panuje nawet pośród cierpienia.

Święty Paweł nalegał:

> *„Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się!” (Flp 4,4).*

Dlaczego święty jest radosny?

Ponieważ żyje w porządku.

Zdrowa radość rodzi się z:

- wypełniania swoich obowiązków,
- nieprzywiązywania nadmiernej wagi do tego, co względne,
- umiejętności cieszenia się wszystkim, co dał Bóg,
- życia zgodnego z porządkiem, mądrością, dobrocią i pięknem, z jakimi Bóg stworzył wszystko.

Fałszywa radość świata:

Dziś radość często myli się z:

- konsumpcją,
- ucieczką,
- przyjemnością,
- społeczną aprobatą.

Ale to wszystko przemija.

Chrześcijańska radość natomiast trwa nawet na krzyżu, ponieważ wypływa z pewności bycia kochanym przez Boga.

Święci śmiali się, śpiewali, służyli, płakali… ale nigdy nie żyli pustką.

III. Cechy świętości: profil duszy należącej do Boga

1. Kochać radykalnie

Świętość zaczyna się i kończy na miłości.

> *„Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem…” (Mt 22,37).*

To obejmuje:

- Miłość Boga ponad wszystko,
- Miłość bliźniego,
- Miłość nieprzyjaciół,
- Przebaczenie,

- Służbę.

2. Żyć cnotami heroicznie

Nie wystarczy unikać ciężkiego grzechu. Świętość wymaga wzrostu.

Być świętym oznacza walczyć z:

- pychą,
- pożądliwością,
- chciwością,
- letniością,
- duchowym lenistwem.

3. Aktywnie należeć do Kościoła

Nie istnieje świętość poza Ciałem Chrystusa.

Kościół nie jest klubem społecznym, lecz zwyczajnym miejscem uświęcenia poprzez:

- sakramenty,
- doktrynę,
- modlitwę,
- wspólnotę,
- misję.

IV. Wyrzeczenie się światowości: być na świecie, ale nie ze świata

Wielki dramat współczesności

Żyjemy w kulturze, która absolutyzuje to, co doczesne:

- wizerunek,

- pieniądze,
- przyjemność,
- sukces,
- władzę.

Ale Chrystus powiedział jasno:

> *„Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł?” (Mk 8,36).*

Wyrzeczenie się świata nie oznacza fizycznej ucieczki od niego

Oznacza odrzucenie światowej mentalności:

- relatywizmu,
- hedonizmu,
- pychy,
- samowystarczalności.

Duchowość chrześcijańska uczy:

Używać rzeczy, ale ich nie czcić.

Posiadać dobra, ale nie być przez nie posiadanym.

Żyć tutaj, patrząc ku niebu.

Święty Jan od Krzyża nauczał, że nieuporządkowane przywiązanie, nawet do małych rzeczy, może uniemożliwić duszy wzlot.

V. Życie apostolskie: każdy ochrzczony jest posłany

„Idźcie na cały świat…”

Nie istnieje prawdziwy chrześcijanin bez misji.

Bierzmowanie nie jest kulturową ceremonią; jest duchowym umocnieniem do walki dla Chrystusa.

Apostolat świeckich dziś:

W rodzinie:

- Wychowywać w wierze,
- Bronić prawdy,
- Być przykładem.

W pracy:

- Uczciwość,
- Spójność,
- Godność.

W społeczeństwie:

- Bronić życia,
- Chronić rodzinę,
- Walczyć z dechrystianizacją kultury.

Wielki problem naszych czasów:

Wielu katolików sprywatyzowało swoją wiarę.

Ale wiara, która nie przemienia świata, słabnie.

VI. Życie kontemplacyjne: ukryta moc podtrzymująca świat

W cywilizacji obsesyjnie nastawionej na produktywność życie kontemplacyjne wydaje się bezużyteczne.

Ale teologicznie jest dokładnie odwrotnie.

Klasztory, zakony i dusze konsekrowane są duchowymi płucami Kościoła.

Dwa wymiary:

Bierne życie kontemplacyjne:

- Klauzura,
- Cisza,
- Adoracja,
- Ofiara.

Czynne życie kontemplacyjne:

- Szpitale,
- Szkoły,
- Misje,
- Służba ubogim.

Wielka prawda:

Bez głębokiej modlitwy apostolat staje się pustym aktywizmem.

Jezus najpierw wstępował na górę, aby się modlić… a potem schodził, aby głosić.

VII. Dziewica Maryja: doskonały wzór ludzkiej świętości

Maryja nie jest jedynie postacią pobożnościową. Jest doskonałym ideałem współpracy z łaską.

Niepokalana:

Zachowana od grzechu pierworodnego.

Dziewica:

Całkowicie oddana Bogu.

Matka:

Matka Chrystusa i Matka Kościoła.

Wniebowzięta:

Chwalebny pierwszy owoc odkupienia.

> *„Niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1,38).*

W tym zdaniu zawiera się cała droga świętości:
Absolutna dyspozycyjność wobec Boga.

Maryja uczy, że świętość nie polega na byciu w centrum uwagi, lecz na uległości wobec Boga.

VIII. Poszukiwanie świętości: praktyczny przewodnik duszpasterski na dziś

1. Pragnąć być świętym

Bez pragnienia nie ma drogi.

2. Poważne życie sakramentalne

- Częsta spowiedź,
- Godne przyjmowanie Eucharystii,
- Codzienna modlitwa.

3. Walczyć z letniością

Apokalipsa ostrzega:

> *„Skoro jesteś letni… zamierzam cię wyrzucić z mych ust” (Ap 3,16).*

4. Formować się doktrynalnie

Nie można kochać tego, czego się nie zna.

5. Praktykować umartwienie

Mówienie sobie „nie” wzmacnia duszę.

6. Wytrwać

Świętość nie polega na tym, by nigdy nie upaść, ale by zawsze powstawać.

IX. Świętość w czasach kryzysu: bardziej pilna niż kiedykolwiek

Dziś świętość jest kontrkulturowa.

Być dziś świętym oznacza:

- Bronić prawdy, gdy jest wyśmiewana,
- Żyć czystością w kulturze przesyconej erotyzmem,
- Być pokornym w narcystycznym społeczeństwie,
- Zachować wiarę w zsekularyzowanym świecie.

Nigdy nie było to łatwe. Ale nigdy też nie było niemożliwe.

Każda epoka wydaje swoich świętych.

Pytanie nie brzmi, czy ten świat jest zbyt ciemny.

Pytanie brzmi: **Czy jesteś gotów być światłem?**

Zakończenie: Świętość to nie perfekcjonizm... to przynależność

Bóg nie powołuje doskonałych; On udoskonala powołanych.

Świętość nie oznacza braku walki, lecz wierność pośród niej.

Nie chodzi o to, by nie mieć ran, ale by pozwolić Chrystusowi królować nawet w nich.

Świat potrzebuje świętych:

- świętych ojców,
- świętych matek,
- świętej młodzieży,

- świętych pracowników,
- świętych kapłanów.

Nie jutro. Dziś.

Ponieważ każda święta dusza staje się cichą rewolucją.

Słowami świętego Leona Wielkiego:

„Chrześcijaninie, poznaj swoją godność.”

Zostałeś stworzony do czegoś więcej.

Nie tylko po to, by przetrwać.
Nie po to, by się dostosować.
Nie po to, by być przeciętnym.

Zostałeś stworzony po to, by być świętym.